

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŠ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ū MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA :
WILNIA.
(Wilno) zawuł. św. Mikalaja, 8-3.
Adčynienyja ad 9 da 12.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . . 5 zał.
na paŭhodu 2,50
na 3 mies. 1,25
na 1 „ 0,50

ABWIESTKI ŽMIAŠČAJUCCA
tolki na apošniaj bačynie i kaštujuc:
celaja bačyna 50 zał., ¹/₂ bačynny
25 zał., ¹/₄ bačynny 10 zał., ¹/₈ ba-
čynny 5 zł.

Pašla Eucharystyčnaha Kanhresu Ū Wilni.

Praz Eucharystyčnyja Kanhresy wyražajem publičnaju čeś i swaju wiernaś Chrystu-Zbaŭcy Ū Najświaciejšym Sakramencie.

Eucharystyčnyja Kanhresy wiaduc swoj pačatak z Francyi, dzie, u mieście Lille 1887 h. adbyŭsia taki kanhres pieršy raz, na jakim, miž inšym, byli tam kataliki z Ameryki i Azii.

Nastupnyja dwa kanhresy: u Awinjonie Ū 1882 h. i Ū Liege 1883 h. adbylisia takža Ū Francyi. Na hetym trecim Kanhresie u Liege byŭ wybrany pastajanny kamitet dzieła arhanizacyi dalejšych Kanhresaŭ.

Čaćwierty Kanhres adbyŭsia Ū Šwajcaryi (Fryburh), a piaty (Tuluza) i šosty (Paryž) — uznoŭ u Francyi, siomy (Antwerpia) Ū Belhii.

Pieršy Eucharystyčny Kanhres, nie Ū Eŭropie, adbyŭsia 1893 h. u Jeruzalimie, na jakim byŭ papieski pasłaniec i duža mnoha biskupaŭ.

Nastupny Kanhres adbyŭsia Ūznoŭ u Eŭropie (Reims — Francyja), a cely rad dalejšych pa čarzie — u Belhii i Francyi.

Usie dasielešnja Kanhresy, choć na ich časami bywali pradstaŭniki rozných narodaŭ z zahranic Eŭropy, nia mieli charakteru całkom mižnarodnaha, bo haloŭnymi ŭčasnikami ich byli ūsiožtyki Ū pierawažaŭčaj miery eŭropejcy.

A ūžo Kanhres u Lourdes (Francyja) 1899 h. mieŭ wyrazny mižnarodny charakter. Było na im z usiaho katalickaha świetu — 7 kardynałaŭ, 9 arcepiskupaŭ i 50 biskupaŭ na čale z papieskim legatam.

Dalejšyja Eucharystyčnyja mižnarodnyja Kanhresy adbywalisia: 1901 h. u Angers (Francyja), 1902 — u Namur (Belhija), 1905 — u Rymie, 1906 — u Tournay (Belhija), 1907 — u Metz (Niamieččyna), 1908 — u Londynie, u 1909 — u Kolonii (Niamieččyna), u 1810 — u Montreal (Kanada), 1911 — u Madrycie, 1912 — u Wienie; ureście apošni prad wajnoj 1914 h.

adbyŭsia mižnarodny Kanhres u Lourdes (Francyja).

Pašla wajny pieršy mižnarodny Eucharystyčny Kanhres adbyŭsia 1922 h. u Rymie, 1924 h. — u Amsterdamie (Holandyja), 1925 h. — u Čikaho (Ameryka), — z usich najwialikšy, bo ūčasnikaŭ na im z usiaho świetu było da miljona, — 1928 h. — u Sydney (Aŭstralija) i ūreście — 30 mižnarodny Eucharystyčny Kanhres adbyŭsia 1930 h. u Kartahinie (Afryka).

Hetak, jak bačym, kataliki ūsiaho świetu sławiac swajho Zbaŭcu Ū Najświaciejšym Sakramencie.

Ale aprača Eucharystyčnych Kanhresaŭ suświetnych, mižnarodnych, adbywajucca takija-ž kanhresy i Ū paasobnych krajoch i dycieczijach.

Woś-ža 8, 9 i 10 traŭniasiol, h. adbyŭsia I Archidiecezalny Eucharystyčny Kanhres u Wilni. Adbyŭsia jon duža ūračysta i z wialikaj karyścijaj dla Chrystowych wyznačcaŭ našaj archidiecezii. Adnak śmiejem dumać, što Kanhres hety jaśče bolš srynios-by ludzkim dušam karyści, kali-b jon, zamiast wyklučna charakteru polskaha, byŭ Kanhresam archidiecezalnym mižnarodnym, z aficyjalnym dapaščeńniem da jaho katalikoŭ biełarusaŭ i litoŭcaŭ, što, na wialiki žal, зробlena nia było. Na hetuju sprawu ūžo zwiarnuli swaju ūwahu Ū presie biełarusy („Bieł. Krynica“ № 17) i litoŭcy („Wilniajus Rytojus“ № 38 i 39).

Treba wiaedać, sto żywiom u blizkim susiedztwie z kamunistami, jakija kožny naš niedahlad, kožnaju pachibu ū žyćci katalickim, kožnaje najmienšaje nawat niezdawoleńnie z čaho jakoha narodu wykarystywajuc dla swaich biazbožnickich planaŭ i dzieła hetaha kataliki rozných narodnaściaŭ ab hetym pawinny zaŭsiody pommic i, u imia Chrystawaj lubowi, wystupajučy ūsiudy salidarna, nie pawinny dawać żyru swaim woraham.

LEKCYJA I EWANGELIJA NA ŹRAČYSTAŚĆ
ŚW. TROJCY.

I.

O, głębinia bahaćcia, mudraści i wiedzy
Bożaj: jakža niezrozumiełyja sudy jažo i nie-
dasiażnyja darobi jažo! Bo što-ż paznaŭ ro-
zum Hospadaŭ? Abo što byŭ daradčykam ja-
hoŭnym? Abo što pieršy daŭ jamu, kab jon
mieŭ addawać tamu? Bo z jažo i praz jažo i ũ
im jość usio: jamu chwata na wieki. Amen.
(Rymł. 11, 33—36.)

II.

U heny čas skazaŭ Jezus swaim wučniam:
dana mnie ũsiakaja ũlada na niebie i na ziam-
li. Dyk idziecie i nawučajcie ũsie narody, chryś-
ciaŭcy ich u imia Ajca i Syna i Duchu Świato-
ha, wučaŭcy ich spańniać usio, što toiki ja za-
hadaŭ wam. I woś ja z wami zaŭsiody aź da
skančennia świetu. (Mat. 28, 18—20.)

WITAJ, MARYJAI!

Witaj, Maryja, łaski krynica,
Ciabie my prosim naša Caryca:
Niačaj nas miłaś Twaja akryje,
Za nas malisia, Dziewa Maryja!

Čystaja Zorka, Zorka biaz plamy,
Kiruj Ty nami z niabiesnaj bramy,
Budź nam paciecbaj, świetu lilija,
Za nas malisia, Dziewa Maryja!

Prydzi na pomać ludziam zahnanym,
Biednym i břešnym, bolem złamanym—
Niačaj im z żalu serca nia nyje,
Za nas malisia, Dziewa Maryja!

Ad. Stankiewič.

KAZIMIER SWAJAK.
NARYSY AB JAHONAJ IDEOLOHII.

„My nikogda nie bu-
diem umny łużim umom
i sławny łużoj sławoj“.
(Karamzin).

I. Waźnaść narodnaj ideologii i niastača jaje
ŭ bielaruskim piśmienstwie.

Rasiejski historyk i piśmiennik Karamzin
(†1826) skazaŭ wyšej zmieščanyja słowy, kab
adciahnuc Rasieju, ad tak modnaha ũ jahony
čas, zachopleńnia roznaj łużynščynaj, a zwiar-
nuc jaje ũwahu na samuju siabie, na swoj nar-
rod, na jahonyja duchowyja bahaćci i kab tam
škać i sławy, i rozumu, i wieličy.

I sapraŭdy, zaraz pa im, jakby pasłušny
jahonaj razumnaj radzie, wialiki Puškin (†1837)
mahutnaj siłaj hienijalnaha mastaka pakazaŭ
świetu ũsiu krasu rasiejskaj mowy, bahaćcie
i wielič duży rasiejskaha narodu.

Nam bielarusam, staŭlajučym pieršyja ša-
hi, jak u piśmienstwie pryhożym, tak i ũ ahuł-
nym, nad kličam Karamzina warta zadumacca.
Kali my praśledzim bielaruskuju literaturu, dyk
pamiż mnostwa pustasłojuja mnohich wierša-
kletaŭ, šmat tam znajdziem časta wialikich da-

Caryca Maju, Matka Syonu,
Prynosim prošby da Twajho tronu:
Daj nam parywy k Bohu światyja,
Za nas malisia, Dziewa Maryja!

Ŭt. Bierniakowič.

P. Zaduma.

Kupalle.

3)

IV.

Niadziela 23 sioletniaha čerwienia była
na dziwa pryhożaja, pahodnaja. Wiasiołaje so-
niejka daŭno ũžo ũstała i, špiwajučy bujnuju
rasu z nadniomanskich niwaŭ, luhoŭ dy haro-
daŭ, padnimalasia pa čystym blakicie, kazaŭ-
by špiašalasia niekudy, ihrajučy pieraliwami
mahutnaha światła swajho. Ničoha dziŭnaha,
siańnia-ż bo Kupalle, siańnia jano dasiahnie
najwyšejšaje mety swaje ũ zmahańni z choła-
dam i čmoju, siańnia, kažuć, sonca ũschodzja-
čy skača-hulaje.

Kryłatyčy daŭno ũžo na nahach. Razbu-
dziła ich soniejka, z katorym adnačasna pry-
wykli łażycca spać. Haspadary ũspiełi ũžo abyjś-
ci paletki, ahladajučy, što Boh pasłaŭ sioleta
za pot i pracu na niwie dy, namazaŭšysia ala-
dak, špiašali na Ŭtraniu, kab Dabracie ũsio-
mahutnaj padziakawać za nahradu trudoŭ.
Dzieci wiesieła lepiatali na wulicy, zahaniajučy
żywiolu, ũžo pryjšoŭšuju z pašy.

Na ũdar carkoŭnaha zwonu, sklikajučaha

na Ŭtraniu, padniaŭsia ũrešcie i Jur ad sałod-
kaha kamiennaha snu. Hładzić, a padsusieda
prafesara niama. Łożak jahony staranna pas-
lany, a jaho samoha — ani ducha. Nia cho-
čućy, znača, utrudžać maładych haspadyniak,
jakija tutaka nie stydalisia wykonywać aba-
wiazki pakajowak, pasłaŭ lożak sam. Ale ku-
dy-by jaho paniasło? — dumaŭ wychodzjačy
ũ harodziec, kab krychu pakupacca ũ raskoś-
nych kasulach sonca dy ašwiażycca ũ rańnim
chaładku. Niaŭžo-ż u carkwie? Nie, nia moža
być, kab tak čutka jon spabaźnieŭ... Ale nia
ũspieł jon wiarnuŭšysja, dakončyć swaje pro-
staje tualety, jak raptam z hukam adčynia-
jucca dźwiery spalni i na parozie zjaŭlajecca
ũ bielym damskim berecie, z zakačanyimi ru-
kawami i padpierazany ručnikom dy z minaju
nie abyjakoha hieroja raspačaŭšaha nieabyja-
koje dzieła, profesara.

— E, stydna, stydna, družal Takuju ča-
roŭnuju kupalskuju ranicu praspać! A my, brat,
z Jurkam Klimowičam ũžo ũwies Nioman spa-
łasawali, idzi won padziwisia, jakich akunieŭ
nalyhali...

— Akurat, nalyhali, u rybackich mo' na-
čoŭkach?... Hdzie-ż jany?

siahnieńniaŭ u halinie krasy (Kupała, Kolas, Bahdanowič i inš.), ale susim mała, a nadta časta i prosta ničoha nia znajdziem z haliny biełaruskaj filozofičnaj dumki, z haliny biełaruskaj narodnaj ideolohii. Až za šmat spatykajem my ŭ biełaruskaj literatury roznych filozofičnih nawiewaŭ — materializmu, panteizmu, komunizmu, prymitywnaha tannaha ateizmu i im padobnych pa natury swajej čužych biełaruskaj narodnaj dušy, — raspracouki-ž ideolohičnych, zhodnych z sucelnaj, materjalnaj i duchowaj pryrodaj biełarusy, šlachou biełaruskaj dumki ŭ minuščynie, sučasnaści i dla budućyni znajści ŭ biełaruskaj literatury ciažka. Hetym wialikim u nas niedachopam u swajej tworčaści časta nawat hrašač i našy narodnyja wolaty, jak Kupała i Kolas. Saprady wychodzič, što my chočam być slaŭny i razumny čužoj slawaj i čužym rozumam. Hetaž, jak slušna skazaŭ Karamzin i jak kaža zwyčajny čalawiečy rozum, reč niemaħčymaja. Praŭda, hety adjomny i sumny fakt u biełaruskaj literatury tumačycca lohka — dahetul nawuka ab biełaruskim narodzie (historyja, etnolohija, archeolohija, mitolohija, narodnaja psychalohija, filolohija i inš.) jašče tolki ŭ zardoku, dyk wielmi trudna, a časta i całkom niemaħčyma pry hetkim stanie duchowaha našaha razwicia biełaruskamu paetu, ci ahułam pišmienniku, ci nať i filozafu wylawić i sabrać u celašč tyja paasobnyja asabliwaści biełaruskaj dušy, z jakich možna i treba bylo-b namalawać abraz narodna-filozofičnaha, sprady biełaruskaha šlachy, wiadučaha narod biełaruskim da jahonaha poŭnaha, jak duchowaha, tak i materjalnaha adradžeńnia. Tumača heny sumny ŭ našaj literatury fakt adsutnaści hlybiejšaha filozofič-

na-ideolohičnaha biełaruskaha žmjestu i toje, što ūsie našy i paety i ahułam pišmienniki — heta ūsio haduncy čužackich škoł i pry tym heta ūsio pierawažna ludzi małoj nabytaj kultury ahułam, a ŭ halinie wiedy biełaruskaj susim samawuki. Zrozumieńnie adnak jakoha ŭ hramadzkim žyćci adjomnaha faktu nie žmianšaje jaho nienormalnaści i potreby jahonaj paprawy. Zrozumieńnie hetaj sprawy ŭ našym biełaruskim žyćci asabliwa wažnaje, bo ŭ nas adsutnašč biełaruskaha narodna-filozofičnaha tworstwa — heta sprady najwialikjšaja biełaruskaja narodnaja trahiedyja.

II. Ab žyćci i pracy biełaruskaha narodnaha ideoloha K. Swajaka.

Z dasiulešnich biełaruskich paetaŭ i pišmiennikaŭ adsutnašč biełaruskaha narodna-filozofičnaha tworstwa, jak našu trahiedyju, adčuŭ pieršy najżywiej i ŭ mieru sił swaich rabiŭ sproby pakanać jaje — heta Kazimier Swajak.

Ab žyćci swaim pakinuŭ nam hety paet napisany ūlasnaj rukoj biohrafičny narys na paŭhoda da swajej pradčasnaj śmierci, jaki žmiaščajem tut całkom.

„Radziusia ja ŭ wioscy Barani, Świancianskaha paw. 19.II.1890 h. z bačkoŭ sialan poŭwaločnikaŭ. Da hadoŭ 10, h. zn. da skančeńnia narodnaj škoły, musiŭ prajsci ūsie biedy i žurby sialanskaha dziciaci, katoraje maje nawučycca ciažkoj pracy chlebaroba. Jakiš čas žyli my ŭ hluchim zaścienku, jak arendatory, zakinienym u hluchim lesie. Tam pryšłatory mnie spaŭniać rol pamocnika pastyra Marcina, katory faktyčna byŭ maim pieršym „wučycielem“. Wart jon uspaminku dzieła taho, što byŭ ty-

— Hdzie? Na skarawadzie. Nia čuješ, jak wun u kuchni skwarucca dy pacham pa hubie-nosie raschodziacca?...
A na skwaradzie ŭ kuchni, pieradčasna padniataj na nohi, pryščylasia niekalki mizernych dochleńkich akuńcoŭ dy plotačak, jakija tut-ža niedaloka plažy z trudom udałosia našamu „rybalowu“ zapudlawać u niewad, pad kiraŭnictwam staroha Jurki, nijak nia mohučaha adkašnica ad našaha nieŭhamonaha amara.

Treba wiedać, što pan profesar Stawič, nia hledziačy na swoj paważny profesarski stan dy, možna skazać, nia nadta małady ūžo wiek, byŭ čalawiek niazwyčajna żywoha charaktaru, wiasioły, umiejučy z najprozaičniejšych prajawaŭ žyćcia štodziennaha wydabyć kamičnyja mamenty. Prytym kamizm jahony mieŭ stolki ŭ sabie cikawaj aryhinalnaści dy dalikatnaj udatnaści, što nikoli nia nudziŭ, nia byŭ prykrym ci abraźliwym dla nikoha.

Zakručiušysia tut na parozie, kuchmajster naš pamčašsia k damskaj spalni, hdzie pa ūčarašnjaj poznaj wiasiołaj biasiedzie lažali jašče ŭ ložku, spawityja salodkim snom, maładuchny.

— Ustawajcie, lubki, ustawajcie! — zapiščeŭ tonieńkim damskim falcetam, barabaniačy widelcawym čarankom u džwiery — sonca ūžo śmiajacca, śniedańnie piačeccca, a chto spožnica, tamu „kombinacyja z troch pakcaŭ“ astaniecca! Ustawajcieee!...

— Nia možna! Nia možna! — danosiłasia z spalni niekalki piskliwych dziawočych zaspanych halaskoŭ...

A a. Jan z najmałodšym našlednikom swaim Žarkom daŭno ūžo haspadaryli ŭ swajej miłaj carkoŭcy. Utrania dabiahała da kancy. Zwany zajhrali ūžo na Abiedniu. Čwintar carkoŭny zapaŭniajacca narodam. Schodziacca susiedzi i susiedki, spatykajucca dziaučata i chlōpcy, witajucca i dziełacca nawinami. Wiestka ab tym, što k parochu pryjechała ūčora niejkich dwuch wiasiołych haściej dyj majeccca wiečaram być Kupalle, ablataje małankaju kruhom carkwy. Pašla Abiedni taja-ž wiestka jašče bolš hypnotyzuje ūsich, bo j na nawucy miž inšym była mowa ab Kupalli dy naahuł ab starych narodnych abyččajach, majučych u sabie mnoha ūžadawaučaj i maralnaj krasy.

pam tyrana, ale mieŭ adnu dobruju staranu: znaŭ ŗmat kazak i wialiki lik pryprawak — ad ŗmieŷnych i niawinnych da najraspuŷniejŷych na ŗwiecie. Paŷla strojnych kazkaŭ-pieŷniaŭ majej babki, twory narodnyja pierakazany mnie Marcinam, ŗmat puŷali maju dziaćciuju ŷjawa.

Dobry tata moj, zarabiŷy na syroch i maŷle z karouŭ, ŷto z Marcinam tre' bylo mnie haniać pa rajstoch i atrymaŷy zapamohu z dwara, hdzie wiek swoj byŭ loŷćym, pastana-wiŭ mianie addać „u nawuku“.

Ű 1005 h. ja končyŭ mieskuju ŷkolu ŷ ŗwiancianach: u hdzie pierŷaj rasijskaj rewalucyi, kali zdaryŷasia waŷkaja pieraacenka hra-madŷkich wartaŷciej. Idealam maich dobrych rodzićaŭ bylo widzieć mianie ŷ duchoŷnym stanie. Ja pajŷou pa linii ŷćycia, jakaja mnie zdawaŷasia najpraŷciejŷaj i jakaja byla zdaŭna ŷ matčynych snach. Dapoŷniŷy ćaćwiertuju klasu ekzaminam u Pietrahradzie ŷ 1907 h., ja jak woŷiemnaccaciletni maŷdzik byŭ uŷo ŷ Seminaryi Duchoŷnaj u Wilni. Hod 1906 i 7 praŷywaŭ ja ŷ Wilni jak aspirant i tady pa-znaŷsia z bielaruskaj pracaj („Naŷa Niwa“).

Praz try hady seminarskich studyjaŭ ja pra-cawaŭ nia pomniacy ab boŷym ŗwiecie, aŷ na ćaćwiertym ciaŷki seminarski system zliamiŭ mianie: ja musiŭ wyjechać u hory, kab rata-wać swajo zdaroŷje. Ű hetym ćasie addaŭ ja ŷ redakcyju „Bielarus“ pierŷyja swaje twory („Prad Boham“)* i paćau adtul pracu ŷ roz-witku bielaruskaj narodnaj ideologii.

Prabyŭ zimu 1912 i 1913 h. u Zakapanym i z hetaj pryćynj tolki wiasnoj 1915 h. wy-

*), „Bielarus“ Nr. 28, 1913 h.

ŷwiaciŷsia na ksiandza ŷ Pietrahradzie z ruk biskupa Cieplaka.

Pierŷy moj wikaryjat byŭ u Kamajach, ŗwianc. paw. Za miesiac pa pryjeŷdzie tudy pryŷla niemieckaja akupacyja. Pabyt moj aka-zaŷsia tam liŷnim. Ja prabywaŭ tady ceiy hod u swajej rodnaj parafii Kluŷćanach, hdzie dru-ŷyŷ u moŷadziaj, jakaja rwaŷasia da nowaha ŷćycia.

Adtul naznaćany ja byŭ wikarym u Kary-cin (Hrodzienŷćyna). — Karycin, hdzie ja zruj-nawaŭ swajo zdaroŷje. Byŭ tam ad paŷawiny 1616 da wiasny 1918 h. Silny ŷplyŷ krywi z loh-kich, katory pradziarŷaŭ mianie 6 miesiacau u ŷoŷku, prymusiŭ mianie ŷukać iznoŷ ratunku ŷ horach. Hod 1918 i zimu 1919 ja jznoŷ prawioŷ u Zakapanym. Ű 1920 hodzie, padćas najezdu baŷawickaha, ja znachodŷusia ŷ Kluŷćanach, a padćas panawaŷnia litoŷŷkaha zastupaju „uciekiniera“ probaŷca ŷ Bujwidzach nad Wial-joj. Adtul u woŷieŷ 1920 h. ja naznaćany ŷ Zaŷwir, hdzie prabywaŭ da ćasau apoŷnich i hdzie majo zdaroŷje uŷćent zrujnawaŷasia, pamima wyjezdu ŷ hory.

Pisaŷ u ŷpitali Klimatyćnym Zakapanaje, 21.XII.1925 h.

K. Swajak.“

Na paprawu zdaroŷja paety uŷo nia bylo nijakaj nadziei. Razumieŷ heta dobra i sam jon. Ű astatnich swaich liŷtoch z Zakapanaha da aŷtara hetaha ab im narysu, ŷadaŷ jon uŷo tolki adnaha, kab „siarod swaich moŷ daŷyć karotki swoj dzianioŷ“ i kab nad im „nia bylo dziarno ćuŷoje“.

Woŷ-ŷa zhodna z apoŷniaj wolaj pieŷnia-raw pad kaniec krasawika 1926 h. udaŷasia jaho jaŷće z Zakapanaha prywieŷci ŷ Wilniu, u wa-hon i z wahonu nosiaćy na naŷulkach, i paŷa-

— Naŷy praŷćury ŗlawnianie — hŷasiŷ kaz-nadziej — jak i inŷyja narody aryjskija, ujaŷ-lali sabie sonca, jak wiećna haruŷcy ahnistry kruh-kola. „ŷyli ŷ lasu — malilisia kalasu“ — kaŷa staradaŷnaja prykazka. Ćalawiek bo prad-histaryćny ŷ naŷym krai, tak bahatym u roŷ-nyja atmosferyćnyja pieramieny, zmuŷany byŭ uzaleŷniać ŷćycio swajo ad sonca. Jano bylo dla jaho kalendarom, hadziŷnikam, rehuŷaj ŷćycia. Dla ŗlawnianina ŷwieratowa ci chlebaro-ba, zasiaŷaŷŷaha ŷ daŷnych ćasach nieprachod-nyja puŷcy naŷych ziamiel, sonca bylo baha-ŷlawnienstwam, katoramu naleŷyŷasia boskaja, ŷwiataja ćeŷć. Woŷ-ŷa naŷy prodky Krywićy i addawali ćeŷć Bohu-Soncu, nazywaŷy jaho: Swaroham — daŷcam ŷwiatŷa; Dadŷboham — twarcom daŷdŷu, ŷćycia i pladoŷ pryrody dy ŷisalakaha dabra; Jaryŷam — sahrawajućym ziamlu na wiasnu, adsiul nazoŷ — jaryna; a na paćatku letniaj pary sonca, daŷućej letniaje ciaplo, ŷto ŷpialic plady, kupajućy ich u hara-ćych kasulach swaich — nazywali Kupaŷam. Naahuŷ taja samaja siŷa pryrody, pawodle jaje roŷnaha ŷplywu na ćalawieka, ŷywiolu ci raŷ-cinu byla ŷ relihijnym kulcie inakŷ nazywana. Ű kronikach Nestora z hodu boŷiŷ mienŷ 1080

ćytajem: „I pastawiŷ Űladzimir baŷwany pierad swaim dwarom: Piaruna i Chersa Daŷdŷoha“. Staraindyjskaje ŷlawa — „dagh“ wućonyja tŷu-maćać starasŷlawnianskim — „daŷ“ abo „daŷd“ — dać, daŷca ŷisalakaha dabra; a staraindyj-skaje — „bhaga“ — wućonyja mitologi piera-kladaŷu na ŷlawnianskaje — „bahaty“ — ba-hać, Boh“, u katoraha, znaća, niama nijakaha niedachwatu (najdaskanalniejŷy). Ad zlućeŷnia henyh dwuch stoŷ paŷtaŷla ŷlawa dla nazo-wu ŷsiodajućaj siŷy — „Daŷdŷob“. Dla relihij-naha kultu ŷsiodŷladnych u paniaćci tahoćasna-ha ćalawieka siŷ pryrody, byli ŷstanouŷeny roŷ-nyja abrazy. Najpryhaŷejŷym z ich heta byŷ tradycyjny abrad Kupalla, u katorym ŷlawili si-ŷu ciapla soniećnaha i krasy.

Da naŷych dzion wiestki ab henyim kulcie sonca dachawaŷasia ŷ narodnych pieŷniach, baj-kach dy prykazkach. Sabirataŷia, bywaŷa, siam-ja ŗlawnianina ŷ damowym kruŷku dy ŷlućala z zachopleŷniem tych bylicaŷ, katoryja byli dla jaje dohmatam wiery i ŷćycia. A wiera ta-ja, zrodŷanaja ŷ duŷy pradziadaŷ, pieratrywaŷa wiaki pad cichimi, zapaŷdŷymi ŷatamianymi ŷtrechami dyj dasiul jaŷće ćaruje nas radzima-ju swajeju fantazijaj, zaćerpanaj z krynicy aby-

żyć u Litoŭskuju Kliniku, dzie daharajučy paet biełaruski spatkaŭ duża ciopłuju i sardečnuju apieku.

6 traŭnia 1926 Kazimierz Swajak (Ksiondz Kastanty Stepowič), jak świečka na aŭtary muk i ciarpieńnia zhas i adyšoŭ u lepšuju krainu.

III. Śukańnie asnoŭ biełaruskaj narodnaj ideologii — hałounaja meta żyćcia i tworstwa K. Swajaka.

Usio żyćcio i tworstwa, biez pary zhasša-ha biełaruskaha pieśniara Kazimiera Swajaka, — heta adno biazupynnaje, poŭnaje muki i bolu, imknieńie zlučyc u rozumnuju i harmanijnuju celaść raściarušańnja biełaruskija dumki, zama-zać usie ūčeliny — padziely ŭ duży biełaruskaj, rzaźańnić niajasnaje, pakazać narodu toje, što jamu najbołš jość škodnaje i najbołš karysna-je, pieratapić ahniom dumki i lubowi ūwies biełaruski chwory arhanizm, pakryżawany ču-żackimi ūplywami, — u niešta adnalitaje, skry-šyć puty niawoli ducha narodu, z nutra biełaruskaha wykrasić sapraŭdy narodnaje, narodu ūłasnaje i pryrodnaje żyćcio i dać jamu wolny biech u raźwićci jahonym zgodna z pryrodnym zakonam żyćcia, aświečanaha niabiesnym ble-skam chryścijanstwa.

Ab pracy swajej u kirunku raźwićcia biełaruskaj narodnaj ideologii K. Swajak uspami-naje, jak my ūžo bačyli, u apisańni swajho żyć-cia, ab hetkim-ža kirunku jaho prcy, jak ab pracy asnaŭnoj paeta, prakonywajemsia i z na-stupnych, uziatych tolki dla prykładu, wieršaŭ jahonych:

*Nia pišu ja dla zabawy,
Ni dla blichtru, ani sławy,*

čajaŭ pieršabytnych žycharoŭ našaha kraju. Jak hlyboka tlicca jašče toj kult na dnie duży našaha brata, chaj pačwierdzić dawoli časty skaz u hutarcy biełarusa: „šanujučy soniejka jasnaje, dzień Boży, abrazy ūwiatyja dy was chryščonych — kupiŭ ja świniŭ“... Słowa świ-nia ū paniacci našaha sielanina kryje ū sabie niešta hadkaje, što moža abrazić nia tolki słu-chačoŭ chryščonych, ale nať i abrazy ūwiatyja dy sonca. Natchnionaje Bożym Ducham Chryśc-ijanstwa, staŭšaj na miescy relihii pieršabyt-naje naturalnaje, nia wykaraniła toje pašany da pryrody; naadwarot — jaje wykarystywaje, zaachwočwajučy nas Bożyja zakony spaŭniac tak dakładna, jak spaŭniaje ich pryroda.

I toje woś Kupalle, katoraje zawie was i čakaje siańnia, pawinna miec tuju-ż samuju metu, imienna: nie adrywajučysia ad najwyšej-šych nadpryrodných ideałaŭ, zblicca da pry-rody, pahłybić luboŭ da jaje dy naśledawać jaje maralnaść; i druhoje: — razbudzić, a raz-budżanuju pahłybić, u duży luboŭ i pašanu dy prywiazannaść da našaj ūwiatłaj staradaŭnaści, kab pačucca wiernymi dziećmi našych slaŭ-nych prodkaŭ, našaha Narodu i Kraju, piera-pojwajučy dušu zdarowuju swomaju pryhožaś-

*Ni na śmiech tabie, biazwierca,
Pišu ja, bo płača serca.
Sumna, strašna dumki rwucca,
U siniu dal, jak roj niasucca,
U cichi haj, hździe ūsieńka čuje, —
Na pryhon, hździe brat ģaruje...
(Maja Lira, Miest pradmowy).*

*Duży zbaletaj, z muk ašalełaj,
Duchawi ciomnamu, ad wieku sonnamu
Cieła krywawaŭa
Puty kryšu.
(Soncu uźhornamu).*

*Ci bieznadziejny, zmučany, zbity,
Duch moj ustanie, ci zwalicca słaby —
Nikoli, Boża, Taboj ja niasyty:
Nawiet i ū piekle ciabie przywaŭby. .
(Na psalm 130).*

*I baħasłaŭlu, Boża, Twaje dziwy
U formach prajawy i ū zmienach času —
I swaje ruki kwoły i laniwy
Uznašu u nieba za aĵcynu našu.
(Na psalm 62).*

*Prydzci Chryście, o Boża moj,
U našy kraj,
Baħasławi ūwiatoj rukoj
I moc nam daj.*

*Niama Ciabie, o Chryst ūwiaty,
Miż našych niŭ:
Susied błabi žhłumiŭ... a Ty
Hałoŭ schiliŭ...*

*Prydzci Chryście, nam wieru daj —
Moc Bożuju:
Niačaj pačuje rodney kraj
Dušu swaju.
(Prydzci Chryście).*

ciu. Saprządnyja bo wartaści kulturnyja dla nas biełarusaŭ moźna wydabyć, wykrasać z čystaje, tolki nie skarykaturawanaje čużackuju tandetaj, biełaruskaje duży. Dyk nia hubłaj, bracie, i nie wykryŭłaj duży swaje naturalnaje, pierapaŭniajučy jaje čužoju dalokaju nam i niekarysnaju historyjaj, abyčajami dy nia swojskaj kulturaj, i zaprapaščajučy radzimyja i swomyja zdabyčy kulturnyja našaha ūłasna-ha narodnaha ducha. Pierad taboj woś staić slaŭnaja, ūwiatłaja minuŭšćyna, a jašče mo' slaŭniejšaja budućynia z tymi zdabyčami i kli-ča mahutnym kličam:

*Ustań ty staronka, rodnaja maci
Hodzi zimowaha rabskaha snul...
Jasna, ūwiatočna ū krasu ūbiarysia,
Ptuškaj swabodnaj siahni ū wyšyniul
Z soncam zlučysia, zorami iskrysia,
Pieśniaj rašpiejsia, sławaj akryjsia,
Wyjdzci spatkaci wiasnu!... (Kupała).*

*U nastupnym miesiacy čerwieni „Chr. Dumka“
wyjdzie tolki raz.*

Taresa Neumann.

„Praciah, hladzi Nr. 9 „Chr. Dumki“).

Ad 1923 da 1926 h. Taresa ničoha nia jeła — tolki piła; pośle pierastała i pić: żywje tolki Kumunijaj światoj. Hetuju sprawu razhladaŭ i kantralawaŭ praf dr. Ewald z Erlage: praz 14 dniou, jak scwardžaje i druhi dochter, Seidel, ważyli wadu, katoruju dawali Taresie pałaskać horla i, trymajućy jaje ŭ špitali, piłnawali nieadstupna; adnak pamiaa ŭtraty krywi padčas agonji ŭ piatnicu, Taresa ważyła 55 kilogr., jak i pierad probaj. Asabliwa ważnaje daje świadocstwa paslaniec hazety „Vossische Zig.“ dochter med. Wolfgan von Vetsl, žyd, katory na miejscy wysledžwaŭ i apisaŭ usio dakładna. „Ja sam — piša jon — nia moh apanawać zdziuleńnia, kali ŭbażyŭ toje, ab čym tak časta, niedawierajućy, ču.“

Inšy świadka tak piša: „Doŭha my musili nadčekać pierad małej, prostaj sialanskaj chataj, pakul byli ŭpušćany. Nahła pierajšoŭ šurchat i sept pamieć meŭčaŭšaj taŭpoj. Asiwiely, saznakami balučych pierazywańniaŭ na twary, bačka Taresy Neumann pokazalisia ŭ waknie. Byŭ jon učasnikam sušwjetnaj wajny, jak artyleryst. Dachawaŭsia dzieściaciarych dziećej, zdarowych na duży i ciele. Apryć krawieckaha warštatu, moje jon maluju sialanskuju haspadoračku. Častyja piellhrymki da jahonaj chaty, što ad niekalkich hadoŭ trywajuć, paddajuć ciężkoj proble jahonuju ciarpliwašć. Woš čuwacca zwon z niedalokaj zwanicy, znaćyć, paŭdzion. Čiapier nawiedniki buduć upušćacca hrupami pa 10 duš na čale z duchožnymi. Palcijant hladzić paradku. Wychođziaćyja z chaty, adychodziać ŭ niemyj praniaćci.“

„Narešće j my takža usčapilisja pa wuzkich schodach ŭ mały pakoik na padstrešsży. Adnym uzhladam ja abniaŭ pakoik. U wodnym wuhle staić ložka Taresy Neumann. Nad ložkam wisieć jejnaja fatahrafija z času pieršaj Komunii św., pobać abrazik jejnaj patronki, św. Taresy. Widoŭišča prajmaje serca. Taresa Neumann stadžić na ložku, pryčhiljušysia i hladzić jakoby ŭ dal napalaŭinu prymknutymi wačami. Čuwacca lohkija ŭdychańni. Bledaja twar abdiwaje hlyboki duchowy bol. Twar abwiazany biełaj chušćinaj, z pad katoraj widać z čała skrepšuju kroŭ. Z abalch wačej splywaje kroŭ, katoraja, jak džwite

Tak, užo z hetych, uziatych dla prykladu, niekulkih wieršaŭ K. Swajaka, widać, što zmušaje jaho bracca za piaro hlybokaja ŭnutranaja patreba, što haloŭnaja meta jaho tworstwa heta — ablahyć dolu padniawolnaha brata bielaruska, skryšyć puty niawoli duży bielaruskaj, pracawać i malicca da Boha, kab narod pačuŭ dušu swaju, šukać, — prašćiej kažućy, dla swajoho narodu ideolohičnych ślachou adradžeńnia i wyzwaleńnia, nikoli pry hetym nia spuskajućy z woka światła wyšejšaha, światła Božaha. Ale ab hetym usim prakana-jemsia niżej, pryhladajućysia bliżej da K. Swajaka, jak bielaruskaha narodnaha ideoloha.

(d. b.)

pastemki, pływje da padbarodka i tworyć čmianuju, skrepšuju masu. Na biełym kaptaniku widać wialikija ślady krywi... Jasna widžu rany na abiedzwiuch dalonjach. Kroŭ nanowa pušćilasja z wačej i z rany na hrudziach... Praniataja ciarpieniem matka, staić pobać loža balesći dački. Prysutnyja leđż wažacca dychać. Usie, tak! tyja, katoraja pryšli z pabožnaści, jak i tyja, što prybyli dzieła nawuki, abo z prostaj cikawaści, pakidajuć hety przybytak ciarpienia, wychodziaćy na pałčykach i z maŭčarńiem“ („Przegł. Katolicki“ z 1927 Nr 37, str. 586).

Dobra adnakža, što biskup z Regensburgu zabaranitŭ adwiedywać Taresu ŭsim cikawym: niachaj prychođziać ludzi z nawukaj, asabliwa dachtry i niachaj nam rastłumačać nawukowa zahadku z Konnersreuth! Tymčasam profesary kiwajuć hałowami, ciskajuć plačami i ničoha skazać nia mohuć.

A što kaža Kaścioł? Taresa Neumann—wjalikaja świataja? Kaścioł hetaha nie skazaŭ. Čamu? Bo kožny čaławiek, pakul żywje, moža jašče sahrašyć, nawiet, pamiaa cudožnych znakaŭ, moža paści da piekła. Zdajecca, što z Taresaj dziećacca praŭdziwaja cudy. Ale Kaścioł nie spiašyć: maje dosyć času; niachaj sprawa dašpieje, ludzi supakojacca i praŭda akažacca jasna. Jak Taresa pamre, tady, kali Boh zachoča jaje ŭstaŭić, pakaža darohu dla Kaścioła i Kaścioł sprawu razważyć, świadkaŭ adsluchaje i swajo slowa niepamylnaje skaza. Tak bylo z św. Franciszkom. Mahčymy, što tak budzie z ciarpijačaj Taresaj Neumann. Tymčasam uplyŭ Taresy na ludziej, nawiet niedawierkaŭ, jość silny: chto żytaje, čuje a tymbolš, chto sam baćyć, musieć przyzadumacca — jość niešta za hetym materjalnym świetam, tak, jość Boh, jość duša ŭ čaławieku. A Chrystus, što krywiój adkupiŭ dušu, kalisć jaje asudzić...

Jašče čytałasja ŭ hazetach ab prarocत्वach Taresy: 1928 h. 27 studnia Biskup Schrembs z Cleweland, ŭ Zlučanych Stanach Paŭnočnaj Ameryki, raskazywaŭ swaim ksiandzom ab swajej padaroży ŭ Eŭropu. Hawaryŭ takža ab Taresie Neumann. Raskazała jana jamu wielmi jasna ab mnohich tajnych i budućych sprawach. Apisała ksiandzoŭ z jahonaj dycecezi wielmi dakładna. Pry hetym wyjawila biskupu najhlybiejšyja tajny jahonaj duży. Pośle, wykazywajućy trudnaści ŭ dycecezi, nazwała imienna paanhielsku jahonych worahaŭ, jaŭnych i skrytych; hawaryła, jak ich ścierahčysia i jak pieramaħać pieraškody. Narešće hawaryła ab praśledawańni kaścioła. Woš jaje slowy: „pierašed ŭ Meksyku maje charakter pierachodny i skora skončysca. Inakš staić sprawa z Rasiejaj, hdzie pierašed jość žjawoj doħatrywałaj.“

U 1930 h. pisali hazety, što ŭ Wialikim Poście stali bolš krywawić rany na rukach i nahach i pokazalisia jašče rany na plačach i wystupaje silny krywawy pot. Dachtry nanowa ŭzlejšia studyjawać hetuja žjawy. Pišucca ab Taresie ŭžo wialikija rasprawy i knižki. Dobra, pačakajem, što skaza nawuke: nawuka moje prawa i abawiazak dachodzić praŭdy i przyzacc da jaje. Kaniec. Ks. J. H.

Relihijsna-hramadzkaja niwa.

Wyznanie wiery stałajna italijskiej paetki. Italijskaja akademija abdaryla naharodaj stałajuju paetku Ady Negry. Paetka hetu, haworačy z korespondentam ab sprawch relihijsnych, miž inšym skazala: „Ja zaüsü wieryła ũ Boha. Nikoli nia čułasja dalokaj ad Jeho. Ale byŭ čas, kali wiera maja stawałasja slabaj, laniwaj Ciapier pa drabinie ciarpienńa ũschodžu ũsio wyšej i jaśniej widžu Boha. Ja ũžo daŭno čuła potrebu skazač kamu ab hetym“.

Kamunistyčnaja blazbožnaja prapahanda pašvrajecca takža i ũ krajoch misyjnych. Aposnim časam najbołš ich praca dałasja adčuč ũ siarednjoj Afrycy.

Mižnarodnaje Biura Pracy, na čale jakoha staic Albert Thomas (socyjalist), pröz swajho delehata, oficijalna brała ũčasie ũ światkawańni ũ Rymie 40-letniaha jubileju encykliki papieskaj „Rerum Novarum“.

Z wybaru nowaha prezidenta Francyi katalickaja francuskaja presa wyražaje zdawoleńnie.

„Świata pracy“ chryścijanskich robotnikaŭ ũ Francyi duža ũračysta adbylosia ũ dzień Ušešcia.

Uračystašć 700-lećcia śmierci św. Antonia budzie adbywaca ũ troch miastoch: ũ Lizbonie, dzie światy radziłsia, ũ Padwie, dzie pamior ũ Spoleto, dzie byŭ kanonizawany. Światkawańnie hetaj redkaj uračystašći pačniecca 13 čerwienia, siol. h.

Apostalski Wizytatar J. E. biskup Čarniecki 9 i 10 trańnia siol. h. byŭ ũ Lublinie, dzie adwiedaŭ Misyjny Instytut, adprawiu nabaženstwa i skazaŭ nawuku parasijsku, paukraínsku i papolsku.

Wialiki Kanhres Katalickaha sazuju moładzi ũ Bruksli adbudziecca 29—31 žnińnia siol. h. U hetym belhijskim Kanhresie woźmuč ũčasie pradstainiki takich-ža arhanizacyjaŭ z inšych krajoŭ.

Katalickich ksiandzoŭ ũ Rasiei prad rewalcujaj bylo 233, ciapier astalosia tolki 46.

Nowuju encykliku ab hramadzkuju sprawie abwieščiu światu ciapierašni papież Pius XI. Encyklika hetu pačwiardžaje encykliku Lawona XIII, ale takža šmat ũ čym i dapańniaje jaje.

Biełaruskaje žyćcio.

Pamior akademik Karski ũ Leninhradzie 29.IV. siol. h. Niaboščyk — wiadamy biełaruski wožony mowawied, jaki napisau ab biełaruskaj mowie 7 wialikich knh pad nazowam „Беларусь“. Pisaŭ niaboščyk parasijsku.

Jurje biełaruskaje hramadzianstwa, dziakujučy starańniem Wilenskaha burka Inst. Haasp. i Kult., 9.V. adświatkawala duža ũračysta.

Biełaruski Stud. Sazuj 3. V. wybrøu nowy ũrad. Staršynioj — student Aren.

„Беларуская Прыда“. Pad hetkim zahałoŭkam polonofit F. Akinčyc 12.V. wydaŭ adnadnioŭku, ũ jakoj wystupaje prociŭ polonofilaŭ Łuckiewiča i Astroŭskoha. Słowam — chatnijaje nieparazumińnie.

Prezidyjum BChD 5.V. adbyło naradu ab sprawah arhanizacyjnych.

„Новы Шлях“. Pad hetkim zahałoŭkam ũ Łatwii wyšla biełaruskaja adnadnioŭka, jakaja ũ związku z blizkimi wybarami ũ Łatwijski Sojm, zaklikaje biełarusau da abjadnańnia.

U Wil. Nac. K-cie 16.V. adbyłisia pierawybary. Staršynioj Kamitetu wybrany red. J. Paźniak, zastupnikam W. Bahdanowič i pasot F. Jaremič, siabrami inž. A. Klimowič i W. Rahula.

Palityka.

Stałaha pradstainika Lihi Narodaŭ dia ũkrańskich sprau paslač ũ Polšč damahausia adzin z pradstainikoŭ Anhlisjskaha parlamentu. Žadańnie hetu adkinstu.

Liha Narodaŭ, pašla wiasienńaj sesii, pahawaryła i razječalasia, ničoha putnaha nie pastanawišy. **Biezrobotnych ũ Polšcy** aposnim časam naličajecca 355.102 asoby.

Rewizija ũ Ukrainim Nawukowym T-wie ũ Lwowie trywała 3 i z palawinaj hadziny. Zabrali 78 muzejnych fotografijaŭ.

Na 15 procentaŭ abnižana pensija ũsim uradočcam, a wajskowym piac procentaŭ.

Hitler, pawodyr niemieckich fašystaŭ, jaki duža waroža adnosiusia da katalickaha Kašciola, ũžo hatou ũści na ũstupki

U Hišpanii pašla rewalcuji ũčasie niespakojna. Šmat dzie ũ kraj biaruč wierch kamunisty, jakija palač i niščać klaštary i kašcioly. Kali nastupie supakoj — niawiedama.

Polska-litoŭski spor ab hraničnym ruchu adaslany ũ Mižnarodny Trybunal.

Prezydentam Francyi wybrany Doumer, čalawiek prawah kirunku.

Deficyt Žuč. Št. Ameryki, jak pišču hazety, siahaje 879,571,129 dolarau.

Roznyja cikawašci.

Čto pamahaje bałšawikam? Za dwa aposnja hady Ameryka dastawila Rasiei tawaroŭ na 280 milionaŭ rubloŭ, Niemiečyna — na 234 miliony, Anhlia — na 160 milionaŭ, Persija — na 47 milionaŭ, Polšca — na 35 milionaŭ, Francija — na 34 miliony. Aprača hetaha ũ rasiejskim promyšle ciapier pracuje 2 tysiačy amerykan-skich inžynieraŭ i 200 wialikich pramysłowych firmaŭ.

165 asobnych narodaŭ žywie ũ Rasiei. Rasiejcaŭ — 70 miliony, ukrańcaŭ — 25 milionaŭ, biełarusau — 4 miliony, dalej iduč: hreki, tatarzy, žydy, niemcy, latyšy, polaki, litoučy, uzbeki, turki, čechi i t. d.

Nowy kalendar. Liha Narodaŭ ũ chutkim časie prystupić da naradaŭ nad projektami nowaha kalendara. Dahodnašć hetaha kalendara bylab ũ tym, što niadziedi i świata prypadalib stala na adno i toje samaje čyšlo. Katalicki Kašciol hetaj žmienie, jak kažuč, praciwica nia budzie. Uwiędzieny ũ žyćcio hety kalendar maje byč 1 studnia 1934 h.

Umieje 54 mowy. U Londynie niadaŭna światkawaŭ załaty (50-lećcie) jubilej swajho światščenstwa ks. H. Kent, jaki hawora 54-ma mowami.

Zubry ũ Bielawieskaj puščy, jakija tam pa wainie ũznoŭ zawiedzieny, pierazimawali dobra. Jošć ũžo moładzienskija zubryki, jakija takža čujucca dobra.

Došć čyrownych čarwiakoŭ wupaŭ niadaŭna ũ Šwecyi. Miliony hetych čarwiakoŭ pakryli ziamlu. Wučonyje kažuč, što hetu pawietranaja truba (bura takaje) niehadzie zachwaciła henych čarwiakoŭ, padniela ũ pawietra, a pašla z daždžom jany zwililisia na ziamlu.

Apraŭdańnie redaktara i wydaŭca „Шляху Моладзі“. 20.V. siol. h. Wilenski Akružny Sud razhlada sprawu red. M. Piacukiewiča i wydaŭca tej-ža časopisi J. Bahdanowiča za skanfiškawany № 4 „Шлях. Моц.“ 1930 h. Abwinawačanych sud apraŭdaŭ.

Kupalle — K. Swajaka wyšla z duku. Jošć hetu niewialički, asnuty na biełaruskaj mitolohii, sceničny abrazok.

Wilenskija nawiny.

Światkawańnie 400 lećcia enc. „Rerum Novarum“ adbytosia 17.V. siol. h. Światkawańnie heta ładziŭ polski „Chryśc. Związek Zawody“.

4 miliony strataŭ ad pawodki, — jak pokazujŭc apoŭnija padlicieńni, — u Wilni i ŭ kraj.

Ab zabiaŭpiečeńni ad pawodki bierahoŭ Wialli, Niemana i Biarezyny ŭžo paŭstajuć roznyja plany.

Biezbaboćcie u Wilenščynie źmienšyłasja, ale niaznačna. Usich zarehistrananych biezbrobotnych na ziemiach Wilenskaha Wajawodztwa 3956 ćalawiek.

Imša św. z kazańniem litoŭskim dla litoŭskich pielhrymaŭ, što jšli ŭ Kalwaryju, adbyłasja na druhi dzień Siomuchi ŭ Katedry. Duża bylo b pažadana, kab niešta padobnae adbywasia i bielarusam katalikom, jakich Siomuchaj u Wilni bywaje duża mnoha.

Paŭtowaja skrynka.

U. B. Jak baćcie, pakrysie karystajem.
I. W. Z Waŭch materjałaŭ u swaim ćasie skarystajem.

D. A. Wy peŭnie ŭžo na nas hniewajeciesia, što nia drukujem Waŭch pracau. Darujcie nam. Na ŭsio swoj ćas!

W. B. Dobra, ale najlepš, kali-b Wy sami prydumali sabie mianiušku.

B. R. Atrymali, karystajem. Prosim pisać bolš.

I. P. Paprawiŭšy, karystajem.

I. M. Drukujem. Pišycie ŭzyre ab waŭm żyćci.

M. M. U wolnym ćasie karystajem.

Ks. St. B. „Chr. D.“ wysylajem.

A. A. Nia ŭsio toje zołata, što bliŭŭć!

Kutok śmiechu.

— Jak dumaješ, Marcin, — pytaje Michał susieda ŭ karćmie — wajna budzie, ci nie?

— A katoraja hadzina?

— Užo poŭnać.

— Nu to budzie wajna z babaj u chacie.

* * *

— Jak majecca twój pan?

— Drenna!

— Što-ż jamu jość?

— Daktryn kažuć, što wodnaja puchlina, ale heta niapraŭda, bo jon bolš pje wodki, jak wady...



Praćytaŭšy „Chr. Dumku“, nia kidaŭ jaje i nie marnuj daremna, a składaŭ numar da numaru, pašla ŭsie numary sšyj razam i budzieš mieć karysnuju kniżku samomu paćytać i dać susiedu.



Knihapis prysłanych u Redakcyju kniżak.

Борці за Церкву, життєписні оповідання, оповів А. Лотоцький. Lwoŭ, 1930, ć. I—str. 224 i ć. II—str. 207. Abiedźwie kniżki — heta wydańnie Biblioteki Ukrainśkaj Chryścijanskaj Arhanizacyi. U pierśaj ćaścinnie apisa-na żyćcio i dziejność św. Paŭła Apostoła naro-daŭ, a ŭ druhuj żyćcio i dziejność św. św.: lhna-ta Bohanosca, Palikarpa biskupa Smirny, Justyna filozofa i Cyprijana biskupa Kartahiny. Kniżki napisany popularna i pieraważna ŭ formie ŭzejemnaj hutarki dziejućych asob.

Ідеологічні основи Української католицької народної партії, Lwoŭ, 1931, str. 64. Żmieŭ kniżki: 1. Ustup. 2. Konserwatyzm u asnowach, postup u ździejśnieńni asnoŭ. 3. nazowa partyi. 4. klerikalizm u politycy. 5. katalicka partyja i prawa ŭłasności. 6. katalicki pahlad na ŭłasność. 7. dziaŭstwa i prywatnaja ŭłasność. 8. kamunizm i chryścijanstwa. 9. sekty i kamunizm, 10 kaścioł i polityka. Ahułam treba skazać, što hetaja brašura źjaŭlajecca choć karotkim, ale dawoli poŭnym narysam katalickaj dumki ab sprawach polityczno-hramadzkih.

Християнське виховання молоді; провідні думки Бвдци کلیки Святійшого Отця Пія XI. Lwoŭ, 1931. Str. 44.

Heta brašura źjaŭlajecca skaroczanym pierakazam wledmaj encykliki św. Ajca Pija XI ab wychawańni moładzi. Żmieŭ brašury hetki: 1, „Pazwolcie dzieciam iŭci da mianie.“ 2, značeńnie chryścijanskaha wychawańnia. 3, chto maje prawa wychoŭwać. 4, na czym apiraje Kaścioł swajo prawa da wychawańnia. 5, katalicki Kaścioł — wučyciel wiery i abyćajau. 6, prawy Kaścioła — prawy matčynuja. 7, wychawaŭcyja prawy siamji. 8, wychawaŭcyja prawy dziaŭstawy. 9, što takoje chryścijanskaje wychawańnie. 10, asiarodak wychawańnia. 11, ŭswiaćeść chryścijanskaha wychawańnia. 12, wychawaŭcy asiarodak ŭskoły. 13, niebiaŭspeki ciapieraŭniaha ćasu i abarona ad ich. 14, ci katalickaje wychawańnie ćužoje żyćciu. 15, Zakančeńnie.

Пастырський Лист про політичне положення українського народу в польській державі — Григорій Хомишин, Вископ Станиславський. Lwoŭ, 1931, str. 38. Jość heta, jak baćm, pastyrski list ukrainśkaha unijackaha biskupa Chamyšyna, u jakim aŭtar wykazwaje swoj pahlad na sučasnaje politycznaje pałažeńnie ukrainśkaha narodu pad Polśčaj.

M. K.

Wypiswajcie katalog i bielaruskija kniżki:

Kniħarnia: „Paħonia“, Wilnia, Ludwisarskaja 1.

Redaktor-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIĆ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.